

"SOLIDARNOŚĆ" WYCIĄGA POMOCNĄ DŁOŃ. POMOŻE ZAŁOŻYĆ ZWIĄZEK

Jak przypominają związkowcy z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" Regionu Środkowowschodniego, jeszcze w październiku br. wejdzie w życie ustawa, pozwalająca na zrzeszanie się funkcjonariuszy Policji, Służby Więziennej i Straży Granicznej w "dowolnie wybranym związku zawodowym". W związku z wprowadzeniem pluralizmu i "zainteresowaniem ze strony funkcjonariuszy", związkowcy informują, że "chętnie pomogą wszystkim", którzy zainteresowani się działaniem "Solidarności" w tych formacjach.

Solidarnościowi związkowcy nie próżnują. 23 października br. "Solidarność" Regionu Środkowowschodniego przypomniała, że już niedługo, a dokładnie 27 października br., wejdą w życie ważne zmiany dotyczące związkowego życia mundurowych. Chodzi oczywiście o wprowadzenie pluralizmu związkowego w Policji, Straży Granicznej oraz Służbie Więziennej. Do tej pory funkcjonariusze wspomnianych formacji mogli zrzeszać się, w ramach monopolizmu związkowego, tylko w jednej organizacji. [Prezydent Andrzej Duda podpisał jednak w sierpniu br. ustawę](#) o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Straży Granicznej oraz ustawy o Służbie Więziennej, wprowadzając pluralizm.

Zmiany miały zresztą zostać zainspirowane przez przewodniczącego "Solidarności" Piotra Dudę. I choć politycy, jak np. Paweł Mucha z Kancelarii Prezydenta RP, zaprzeczają, że związek ten miał coś wspólnego z projektem, to na stronie NSZZ "Solidarność" Regionu Częstochowskiego znajdziemy wpis zatytułowany "co wywalczyła *Solidarność* w ostatnich latach?". Na zamieszczonej pod nim liście widnieje m.in. właśnie pluralizm związkowy w służbach mundurowych. Wprowadzenie pluralizmu, jako osiągnięcie NSZZ "Solidarność", znajdziemy również na stronie Regionu Wielkopolska Południowa.

NSZZ „S”, który opowiada się za wprowadzeniem pluralizmu związkowego wskazuje, że każdy człowiek ma prawo do spokojnego stowarzyszania się, nikt nie może zmuszać nikogo do należenia do jakiejś organizacji oraz każdy ma prawo do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych dla ochrony swych interesów. „Solidarność” podkreśla, że dotychczasowa ustawa o policji ograniczała możliwość zrzeszania się i nie realizowała tych praw.

fragment komunikatu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" Regionu Środkowowschodniego

Jak deklaruje "Solidarność", w "związku ze zmianami i zainteresowaniem ze strony funkcjonariuszy, Dział Organizacyjny Regionu Środkowowschodniego NSZZ *Solidarność* informuje, że chętnie pomoże wszystkim, którzy byliby zainteresowani funkcjonowaniem S w ich formacji". Tłumaczy również, że do działających w formacjach mundurowych związków zawodowych "zastosowanie znajdą generalne zasady wynikające z przepisów prawa pracy, w tym w szczególności ustawy o związkach zawodowych oraz o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, jednakże z pewnymi modyfikacjami".

Wspomniane "pewne modyfikacje" dotyczą m.in.

1. Określonych w przepisach prawa uprawnienia w sprawach indywidualnych przysługują zakładowej organizacji związkowej, jeżeli jej członkiem jest co najmniej jeden funkcjonariusz odpowiedniej formacji inny niż ten, którego w danej sprawie reprezentuje zakładowa organizacja związkowa;
2. Uprawnienia, o którym mowa w art. 19 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, przysługującego związkowi zawodowemu, którego terytorialny zakres działania obejmuje co najmniej obszar terytorialnego działania odpowiednio komendanta wojewódzkiego Policji, komendanta oddziału Straży Granicznej lub dyrektora okręgowego Służby Więziennej;
3. Fakt, że funkcjonariusz może być członkiem międzyzakładowej organizacji związkowej, której zakresem działania objęte są wyłącznie jednostki organizacyjne danej służby.

Związkowcy z "S" przypominają również, że nowelizacja przewiduje także zakaz łączenia funkcji związkowych z określonymi stanowiskami w służbach (np. takich, które obsadzone są w drodze powołania, czy też dyrektora komórki organizacyjnej, jego zastępcy albo naczelnika). Jak dodają, utrzymany został zakaz strajku mundurowych.

Czytaj też: [Policja prawie gotowa na pluralizm związkowy?](#)

Przegrywy bój

Jak twierdzą przedstawiciele związków dziś funkcjonujących w służbach mundurowych, wprowadzenie pluralizmu doprowadzi do upolitycznienia ich działalności. Przedstawiciele Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych twierdzili nawet, że "funkcjonariusze służb mundurowych nigdy nie uwierzą w szczerą intencję przewodniczącego *Solidarności* i nie powierzą mu obrony swoich interesów". Walkę o uzyskanie dostępu do świata mundurowych związków porównywali również do kroków podejmowanych przez Czesława Kiszczaka.

Natomiast prezydentowi zarzucano, że dialog w sprawie zmian prowadził on wyłącznie z "Solidarnością". W opinii związkowców, popierając pluralizm prezydent Andrzej Duda "torował" drogę Solidarności, która ma umożliwić "neutralizację" siły, jaką stanowią związki zrzeszone w Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych.

Czytaj też: [Setki karabinków Grot dla Straży Granicznej](#)

Bój o utrzymanie status quo trwał parę miesięcy. Pomysł ten pojawił się bowiem m.in. w lutym br., ale dotyczył wtedy jedynie Służby Więziennej. Już wtedy Federacja zareagowała ostro na tę propozycję. W rozmowie z InfoSecurity24.pl przewodniczący Rafał Jankowski podkreślał wtedy: "nie chcemy, żeby powstał kolejny związek tylko dlatego, bo wiemy, że to będzie czyjś związek. To nie będzie związek funkcjonariuszy, tylko tych którzy chcieli go sobie założyć". Ostatecznie "wygrał" prezydencki projekt, który drogę legislacyjną przeszedł ekspresowo.